
ANNALS
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. XXI, 2

SECTIO K

2014

Instytut Politologii Uniwersytetu Zielonogórskiego

JAROSŁAW MACAŁA

Geopolityka feministyczna: główne problemy

Feminist geopolitics: main problems

ABSTRAKT

Geopolityka krytyczna zajmuje się dekonstrukcją oraz analizą tekstów i mów związanych z elitami międzynarodowej polityki. W ten sposób pokazuje, jak nasz świat i jego geograficzne formy są tworzone i ukształtowane przez dyskurs oraz jak dyskurs, tworzony przez elity władzy, wpływa na świat. Jednak geopolityka feministyczna idzie dalej. Co prawda wywodzi się z geopolityki krytycznej, ale najbardziej oczywistą różnicą między nimi jest to, że zmienia skalę politycznej analizy, odchodzi od zdominowanego przez mężczyzn dyskursu państwowego oraz relacji międzynarodowych. Geopolityka feministyczna przesuwą główne zainteresowania badań polityki międzynarodowej z bezpieczeństwa państwa na bezpieczeństwo ludzi oraz skupia się na grupach aktorów politycznych do tej pory marginalizowanych, np. na dyskryminowanych kobietach, uchodźcach, ruchach społecznych.

Słowa kluczowe: geopolityka, płeć kulturowa, geopolityka krytyczna, geografia feministyczna, geopolityka feministyczna

WSTĘP

Przewartościowanie badań nad geopolityką nastąpiło na fali kontestacji końca lat 60. XX wieku wraz z szerszą debatą dotyczącą sposobów analizy dokonujących się na Zachodzie głębokich zmian cywilizacyjnych. Ich znaczenie dla geopolityki trafnie wyrażała opinia Colina Flinta: „Geopolityka jest zatem zjawiskiem tak samo kulturalnym, jak i politycznym i zazwyczaj też narodowym. Kultura normalizuje ciągle prowadzenie geopolityki na całym świecie” [Flint 2008: 97]. Ta ostatnia

fraza sygnalizowała eksponowanie dotychczas lekceważonej roli kultury, wartości i tożsamości w wyjaśnianiu relacji między przestrzenią a polityką. Szczególnie kiedy kres zimnej wojny osłabił znaczenie tradycyjnych czynników geopolitycznych i pozbawił ich statusu zakładnika w ideologicznej rywalizacji „demokracji przeciw komunizmowi” [Agnew 2013: 4]. Wpływ kultury rozpatruje się interdyscyplinarnie, głównie w dwóch wymiarach: jako ważny warunek działań politycznych oraz jako przedmiot decyzji politycznych. Przecież działania polityczne zachodzą w świecie określonych wartości, norm, zachowań, które je determinują, a zatem tworzą ramy dla podejmowania takich, a nie innych decyzji.

Niniejszy szkic ze względu na rozległość i dyskusyjność problematyki nie pretenduje do całościowego ujęcia tytułowego nurtu. Jego celem jest przedstawienie kilku najważniejszych elementów podejścia feministycznego w geografii politycznej i w geopolityce – także przez odwołanie się do jego związków z teorią gender¹. Studium stara się poszukiwać odpowiedzi na pytania: na czym polega specyfika podejścia krytycznego i feministycznego w geografii i geopolityce? Co nowego wnosi to podejście do geopolityki? W jakim zakresie można uzasadnić jego naukową przydatność i dlaczego budzi wiele kontrowersji? Problem podejścia feministycznego wydaje się ważny, a jest mało obecny w polskich pracach geograficznych i geopolitycznych². Natomiast na Zachodzie doczekał się rozległych badań oraz ogromnej liczby publikacji o różnorodnej wartości i przydatności naukowej.

GEOPOLITYKA KRYTYCZNA

We współczesnej geopolityce coraz większą rolę odgrywa podejście krytyczne, słabo znane w Polsce, które jednak dosyć trudno zdefiniować. Przede wszystkim dlatego, że mianem teorii krytycznej opatruje się zjawiska bardzo różne i często niespójne. Upraszczając sprawę, warto zauważyć postpozytywistyczny charakter tej teorii. Stąd jej charakterystyczna cecha: sprzeciw wobec pozytywistycznej wizji świata oraz nauki, co też oznacza, że nauki społeczne i humanistyczne nie są wolne od wartości i są neutralne. Wprost przeciwnie: każda wiedza odzwierciedla interesy obserwatora, ulega wpływom określonych idei, interesów, grup, partii, klas społecznych, narodów i państw. Często nauka i badacze stają się instrumentem władzy, nawet nie zdając sobie z tego sprawy. Teorie dotyczące rzeczywistości są tak naprawdę wyrazem określonej ideologii i interesów politycznych [Jackson, Sørensen 2006: 264].

Teoria krytyczna często bywa uzupełniana przez podejście postmodernistyczne, które kwestionuje istnienie prawdy obiektywnej i oświeceniową wiarę w naukę. Stąd wniosek, iż nauki humanistyczne oraz społeczne są uwikłane i stronnicze.

¹ Gender rozumiem jako płęć kulturową, czyli „zespół atrybutów, postaw, norm i zachowań przypisany mężczyźnie lub kobiecie w obrębie szeroko rozumianej kultury” [Tong 2002: 9].

² Wyjątek na tym tle stanowi interesująca publikacja Jakuba Potulskiego [Potulski 2011: 99–107].

„Postmoderniści zakładają więc, że 1) rzeczywistość jest konstrukcją społeczną; 2) badacze uwikłani są w sieci uwarunkowań kulturowych, społecznych, ideowych oraz językowych, teorie nie są tworzone na podstawie obserwacji faktów, to fakty są utworzone przez badaczy za pomocą interpretacji rzeczywistości wg przyjętych założeń; 3) istnieje stały związek między prawdą a władzą – kto ma władzę, ma prawdę (rację)” [Potulski 2010c: 130]. To władza wpaja społeczeństwu określone wizje świata, wartości i wzorce postępowania oraz zachowania i normy postępowania.

Przechodząc już do geopolityki krytycznej, trzeba stwierdzić, że stanowi ona złożony nurt współczesnej geopolityki. Mamy problem z jej naukowym usytuowaniem. Generalnie nie ma jasno wytyczonego pola badawczego, choć jej twórcy z kręgu anglosaskiego na ogół uważają, iż jest częścią geografii człowieka, ale z interdyscyplinarnym uwzględnieniem badań z zakresu stosunków międzynarodowych, socjologii polityki i teorii polityki [Agnew 2013: 13]. Jej wielonurtowe prace skupiają się przede wszystkim na analizie, w jaki sposób określone geograficzne (przestrzenne) założenia i żądania funkcjonują w debatach i praktyce politycznej. Można uznać, że jest to „polityka geograficznej specyfikacji polityki” [Kuus 2010: 1]. Dlatego tworzone na gruncie geopolityki teorie nie są naukową analizą związku polityki z przestrzenią, lecz stanowią widoczne w dyskursie przedstawienia, wyobrażenia, obrazy, tworzone i propagowane przez konkretną osobę czy grupę osób z kręgu władzy. Tak ukształtowane koncepcje geopolityczne mają, według tej szkoły badawczej, wyraźnie ideologiczny i polityczny charakter, opowiadając się za pewną wizją świata czy sposobem analizy rzeczywistości [Potulski 2010b: 26].

Geopolityka krytyczna wyraźnie kontestuje dorobek geopolityki klasycznej i neoklasycznej. Jakub Potulski zauważa, iż dla niej „geopolityka w jej klasycznym wydaniu [Mackinder, Haushofer] jest bowiem w rzeczywistości nie tyle nauką, ile techniką opisywania świata; pomaga ona tworzyć jego partykularny obraz. Wszelkie akty opisanego świata są związane ze społecznym, historycznym i geograficznym kontekstem” [Potulski 2010c: 260]. Dlatego powstałe w okresie dominacji Zachodu geopolityka klasyczna i zimnowojenna miały tę hegemonię uzasadniać w sposób przekonujący względami „naukowymi”, w tym geograficznymi. Stąd zajmowały stanowisko zachodnio- i europocentryczne, nacjonalistyczne i imperialistyczne. Formułowane zaś wtedy koncepcje geopolityczne odzwierciedlały wizje świata, interesy i niepokoje elit rywalizujących o prymat globalny mocarstw [Dodds, Kuus, Sharp 2013: 2–5].

Dzięki badaniom nad nimi można dostrzec, w jaki sposób ustalił się dominujący porządek świata, w jaki sposób powstały panujące instytucje, normy i zasady działania. Ewidentny wydaje się związek między tak formułowanymi koncepcjami a praktyką. Stąd trzeba badać komu i dlaczego taka wiedza jest użyteczna, w jaki sposób może być i jest stosowana, albowiem przyjęcie określonego zestawu idei, wizji świata jest związane ze zjawiskiem hegemonii pewnych sił społecznych, elit, przy wykorzystaniu rządzonego przez nie państwa oraz jego instytucji [Agnew 2013: 18].

Geopolityka krytyczna operuje trzema podstawowymi obszarami analizy: 1) stara się dekonstruować tradycję i historię myśli geopolitycznej; 2) zajmuje się obecnym działaniem podejmowanym przez elity polityczne poszczególnych krajów i stara się go zrozumieć; 3) wskazuje źródła naszych konwencjonalnych sposobów opisanego świata. W tej trójdzielnej postaci analiza stara się pokazać i wyjaśnić proces kształtowania się swego rodzaju geopolitycznej kultury danego społeczeństwa [Potulski 2010a: 47].

Dlatego kluczowe dla geopolityki krytycznej jest badanie dyskursu publicznego, opartego na powszechnym dostępie do środków komunikacji oraz na publicznym znaczeniu poruszanych w nim problemów. Podejście krytyczne w geopolityce odwołuje się często do teorii dyskursu Michela Foucaulta, dla którego dyskurs to raczej wspólna (nawet rozumiana jako kultura) i swoista metanarracja, pokazująca charakterystyczne dla pewnych etapów w historii formy świadomości i widzenia świata. Dla niego, w naukowym zastosowaniu, miałby być „hermeneutyką podejrzeń”, badaniem archeologii i genealogii dyskursu, poszukiwaniem związków, jawnych oraz przede wszystkim ukrytych, wiedzy i władzy: „Władza i wiedza wprost się ze sobą wiążą, że nie ma relacji władzy bez skorelowanego z nimi pola wiedzy, ani też wiedzy, która nie zakłada i nie tworzy relacji władzy” [Foucault 1993: 34; zob. też Krakowiak 2008: 65–67]. Stąd asymetria dyskursu, oparta na dominacji, władzy, wykluczeniu i podboju. W tej interpretacji zwycięzcy w rywalizacji dyskursów (czyli dla feministek – męskie elity) narzucają własną wizję i hierarchię znaczeń w społeczeństwie, partykularną wizję rzeczywistości, a dominacja określonego modelu dyskursu stanowi dla tych elit potwierdzenie sprawowania władzy, czyli kontroli kulturowej i normatywnej nad społeczeństwem.

Wiedza geograficzna, w ocenie środowiska geopolityki krytycznej, też stanowi element dyskursywnej technologii władzy, nie jest czymś politycznie neutralnym. Zatem geopolityka krytyczna koncentruje się na badaniu procesów tworzenia, treści, zasięgu, i sposobów propagacji oraz realizacji koncepcji geopolitycznych powstałych w kręgu elit w procesie sprawowania władzy, odkodowania i demitologizacji – dekonstrukcji – związanego z nimi społecznego, historycznego i geograficznego systemu ukrytych znaczeń, kategorii, struktury wypowiedzi, języka itd. [Kuus 2010: 4; Agnew 2013: 8–9].

Niezbędne wydaje się sięgnięcie do trzech poziomów analizy dyskursu, wypracowanych w kręgu socjologii: 1) poziomu języka, czyli wykrywania regularności w pojawianiu się pewnych słów, zwrotów, konstrukcji gramatycznych, następstwa wyrazów czy znaczeń; 2) poziomu tekstu, czyli treści wypowiedzi oraz zawartego w niej obrazu rzeczywistości, co wymaga także interpretacji kontekstu ich powstania oraz założenia o intencjonalności wypowiedzi; 3) poziomu komunikacji, przy czym nie chodzi tylko o jego materializację językową, ale też sieć relacji między uczestnikami procesu komunikacji, czyli kto musi słuchać, a kto może mówić i dlaczego [Tomanek 2008: 33–35]. Innymi słowy, geopolityka krytyczna stara się badać, jak przez swoje wypowiedzi i działania politycy próbują kształtować świat. Następnie, skoro przyjmuje się, że istnieje symbioza władzy i wiedzy, można prowadzić analizy wykorzystania przez elity określonych wyobrażeń przestrzennych nie tylko dla polityki

zewnątrznej, ale też dla wewnętrznej walki o władzę, dla zdobywania społecznego poparcia i uzyskania legitymizacji [Kuus 2010: 14–18]³.

Warto podkreślić, iż geopolityka krytyczna przekonuje, że istotą świata jest wielość kultur i narracji geopolitycznych z powodu różnych kontekstów geograficznych i tradycji intelektualnych. Z tego też wynikają głębokie nieraz różnice w praktycznej realizacji założeń geopolitycznych. Stąd próbuje (choć często bez powodzenia) odejść od traktowania zachodnich teorii i modeli geopolitycznych jako uniwersalnych. Niechętnie ustosunkowuje się do zajmowania się państwem narodowym, jako zasadniczym podmiotem analizy geopolitycznej, albowiem dostrzega rosnącą rolę innych aktorów geopolitycznych. Zauważa też coraz silniejszy sprzeciw różnych grup i środowisk wobec narzucania im przez rządy i media dominujących wyobrażeń geopolitycznych, powstałych przede wszystkim w USA i państwach Zachodu [Kuus 2010: 10–11].

Problemem, z punktu widzenia badań geopolitycznych, jest złożony charakter tych nowych aktorów geopolityki (np. korporacji transnarodowych, uchodźców, ruchów społecznych, związków zawodowych, partii politycznych, organizacji trzeciego sektora, ludności miast), bowiem część z nich nie ma określonego terytorium, wyraźnych granic, czytelnych struktur. Dlatego łatwiej penetrować wyobrażenia przestrzenne, którymi się one kierują w swojej działalności. Stąd geopolityka krytyczna sięga często do badań wyobrażeń aktorów geopolitycznych pozapaństwowych, także tych dyskryminowanych czy ciemżonych przez tworzone przez elity władzy/wiedzy wyobrażenia geopolityczne, żeby wspierać i pokazać ich dążenia emancypacyjne.

Niewątpliwie słabości takiego podejścia naukowego są rozliczne i rozciągają się również na związaną z geopolityką krytyczną geografie i geopolitykę feministyczną, np.: a) geopolityka krytyczna nie ma spójnej metodologii ani instrumentarium badawczego; b) skupia się bardziej na czynnikach kulturowych niż geopolitycznych, co dla wielu badaczy kwestionuje fakt uznania jej za sposób badań geopolitycznych; c) bardziej zajmuje się badaniem wyobrażeń o świecie geopolityki, niż stara się ująć w ramy teoretyczne relacje między polityką a przestrzenią, jakie one są tu i teraz; d) jako podstawa badań obowiązuje model „z góry na dół” – tworzenia wyobrażeń i obrazów geopolitycznych przez elity dla osiągnięcia określonych korzyści, a warto mieć na uwadze, że nie istnieje tylko komunikacja jednokierunkowa, bowiem również wyobrażenia geopolityczne społeczeństwa muszą wpływać na ich formowanie przez elity.

NARODZINY GEOPOLITYKI FEMINISTYCZNEJ I JEJ PODSTAWOWE TEZY

Szczególnie istotne z punktu widzenia tematu tego szkicu jest ukształtowane przez geopolitykę krytyczną przekonanie, iż zależność między polityką a przestrzenią jest wiedzą społecznie wytwarzaną przez określoną zbiorowość, usytuowaną w określonym

³ W odniesieniu do kodów geopolitycznych problem ról płciowych analizuje dla przykładu C. Flint [Flint 2008: 133–137].

czasie i miejscu oraz wyrażającą związane z tym idee, wartości i interesy. Powiązane to zostało ze zjawiskiem hegemonii, rozumianym jako powszechna akceptacja dla konkretnego splotu idei i symboli, wytworzonych przez siły społeczne, instytucje i władze, które mają zdolność i instrumenty do narzucenia ich całemu społeczeństwu [Potulski 2011: 100].

Z drugiej strony, burzliwy od lat 60. rozwój myśli i ruchów feministycznych doprowadził do pojawienia się szerokich i wszechstronnych badań nad życiem kobiet, nierównością płci, płcią kulturową, patriachatem itd. w ich różnorodnych wymiarach. Zwiększała się także liczba kobiet zajmujących się naukami społecznymi i starających się zastosować perspektywę feministyczną we własnych analizach w obrębie różnych dyscyplin naukowych. Ważnym czynnikiem dla podejmowania studiów z perspektywy feministycznej stało się również zdominowanie wielu dziedzin nauk społecznych i humanistycznych przez badaczy mężczyzn, którzy powielali w swoich pracach męski punkt widzenia [Jackson, Sørensen 2006: 294].

Zainteresowanie feminizmu dotyczyło też sfery władzy i polityki, gdzie dla wielu kobiet najpełniej widoczne były specyficzne cechy patriarchalnych instytucji i procesów politycznych – najprościej mówiąc, służących męskiej dominacji i upośledzonej pozycji kobiet. Część badaczek definiuje „feminizm” jako sposób analizy zjawisk politycznych, który dostrzega oczywisty związek między intymną, prywatną relacją kobieta–mężczyzna a wszystkimi społecznymi konstrukcjami władzy [Tvette 2013: 1].

Warto prześledzić wpływ feminizmu na te obszary badań, które można powiązać z geopolityką. Od lat 70. XX wieku incydentalnie, zaś od lat 80. na znacznie szerszą skalę publikowano przykłady zastosowania perspektywy feministycznej w analizach procesów międzynarodowych, głównie pisane przez kobiety. Wychodziły one z założenia, że czynniki dotychczas apolityczne, prywatne i intymne, jak płeć kulturowa, odgrywają istotną rolę w życiu publicznym, w tym w relacjach międzynarodowych. Zatem to, co prywatne i polityczne, stanowi jedność [Tong 2002: 298]. Podstawową przesłanką tych studiów jest przekonanie, że wojna i pokój, konflikt i współpraca są pojęciami naznaczonymi płciowo, odzwierciedlają nierówne traktowanie i dyskryminację kobiet. Walka i rywalizacja stanowią klucz do męskiej tożsamości oraz wchodzą w patriarchalne pozycjonowanie ról społecznych, podkreślając podrzędną rolę kobiet. Większość koncepcji i działań związanych z polityką zagraniczną i militarną należy do obszarów zdominowanych przez męskie wartości. Zachodzi też w świecie polityki, w którym hegemoniczną rolę pełnią mężczyźni [Flint 2008: 136–137].

Podejście feministyczne w teorii stosunków międzynarodowych związane było przede wszystkim ze skupieniem się na roli, jaką czynnik płci i tożsamości odgrywa w stosunkach międzynarodowych i w ich teoretycznych analizach. Feminizm próbuje pokazywać, że dotychczasowe teorie stosunków międzynarodowych zostały podporządkowane męskiemu uprzedzeniu i prezentują męski punkt widzenia jako ogólnoludzki. Dla przykładu szkoła realistyczna fałszywie za uniwersalną uznaje ludzką skłonność do konfliktu, pokazuje, iż zasady i postępowanie suwerennych państw nie są identyczne z moralnością jednostki, a w rezultacie bezładny świat wymusza na państwach dąże-

nie do zapewnienia sobie bezpieczeństwa i maksymalizacji potęgi, także przy użyciu wojny. W odpowiedzi na to, feministyczny nurt w internacjologii podkreśla kobiecą skłonność do współpracy i opieki, przestrzega przed sztucznością pojęcia suwerenności, przed eksponowaniem roli siły, konfliktu i wojny w relacjach międzynarodowych jako cech związanych z dominacją mężczyzn [Dyduch, Milkiewicz, Rzeszółko 2006: 83].

Trudno jednak zauważyć w tych analizach jednolite podejście teoretyczne, bowiem feminizm był i jest zjawiskiem wielonurtowym, podobnie zresztą jak geopolityka. Można tutaj wyróżnić wiele klasyfikacji. Jedną z nich jest podział na: a) nurt empiryczny, który wydaje się konserwatywny epistemologicznie, lecz dużo bardziej radykalny politycznie; wskazuje, że uprzedzenia płciowe wpływają na wybór pytań badawczych oraz sposób ich analizy, stąd nauka akademicka jest zdominowana przez męski punkt widzenia, dlatego tak ważny jest rosnący udział kobiet-badaczek, które walczą z tym męskim spaczeniem nauki; b) feminizm perspektywiczny jest dużo bardziej radykalny metodologicznie, bowiem zwraca uwagę, że cała teoria stosunków międzynarodowych oraz dyscyplin pokrewnych powinna być przemyślana i redefiniowana z kobiecego punktu widzenia; c) nurt postmodernistyczny, który nie może się pogodzić z tym, że istnieje jakiś jeden wspólny punkt widzenia kobiet na kwestie międzynarodowe, to raczej skutek mylenia ocen własnych białych i wykształconych kobiet z ocenami ogółu kobiet [Dyduch, Milkiewicz, Rzeszółko 2006: 81–82].

Inny podział teoretyczny jest powiązany z różnymi nurtami ideologicznymi współczesnego feminizmu. Stąd trochę inaczej na stosunki międzynarodowe patrzą badacze opierający się np. na feminizmie liberalnym, który zwraca uwagę na fakt, że fundamentalne wartości liberalne, jak wolność i prawo do szczęścia, w praktyce nie przysługują na równi kobietom i mężczyznom, dlatego żądają równego dostępu obu płci do władzy i wpływów; inaczej ci, którzy opierają się na feminizmie marksistowskim, przypisujący niższą pozycję kobiet cechom systemu kapitalistycznego, a zatem drogą do poprawy ich położenia jest jego obalenie; jeszcze inaczej ci odwołujący się do feminizmu radykalnego, który odrzucając dotychczasowe teorie społeczne, jako stworzone przez mężczyzn i reprezentujące ich punkt widzenia, zmierza do wypracowania oryginalnej, feministycznej teorii społecznej. Wydaje się jednak, że podejście feministyczne prowadzić może do nowego zdefiniowania klasycznych pojęć z zakresu stosunków międzynarodowych, jak: państwo, konflikt, suwerenność, bezpieczeństwo, siła czy przemoc, z wyraźnym powiązaniem ich z kulturową rolą płci oraz praw kobiet [Jackson, Sørensen 2006: 297–298].

Geopolityka krytyczna stała się również inspiracją dla ukształtowania się od końca lat 80. XX wieku wielonurtowej tzw. geografii feministycznej i później geopolityki feministycznej. Zdaniem większości badaczek mieszczą się one, podobnie jak geopolityka krytyczna, w tzw. geografii człowieka czy geografii humanistycznej, która stawia w centrum swoich zainteresowań człowieka, widzianego przez pryzmat kultury i jej dziedzictwa [Kuus 2010: 1]. Człowiek jest wytworem środowiska przyrodniczego, ale bardziej społecznego i kulturowego, własnych doświadczeń i procesu edukacji. Miejsce istoty ludzkiej w przestrzeni oraz wzajemne relacje przestrzenne

wielokulturowej społeczności świata są określone przez różne wartości i zachowania kulturowe obowiązujące w danym społeczeństwie. Bardziej precyzyjnie sporo badaczek tego nurtu wskazywało, że geopolityka krytyczna jest częścią geografii politycznej. Zatem mieszcząca się w obrębie geopolityki krytycznej geopolityka feministyczna stanowi też gałąź geografii politycznej, zajmującą się szczególnie wpływem gender na relacje między władzą i przestrzenią [Hyndman 2003: 4].

Związek między feminizmem a podejściem krytycznym w geografii i w geopolityce przejawiał się głównie w krytycznym stanowisku wobec dotychczasowych teorii geopolitycznych, w kwestionowaniu ich obiektywnego i normatywnego charakteru, podważaniu rzekomo trwałych założeń. Albowiem one konstruują świat, a nie analizują go czy opisują, służą uzasadnieniu władzy politycznej, ekonomicznej i symbolicznej. Jednak geografia i geopolityka feministyczna, zdaniem wielu badaczek, nie jest identyczna z geopolityką krytyczną [Massaro, Williams 2013: 2–3]. Przede wszystkim feministki zarzucały twórcom geopolityki krytycznej, że ich prace reprodukowały punkt widzenia zachodnich, białych, męskich elit na relacje międzynarodowe. Nie dostrzegały, że sprawy płciowe, osobiste mają znaczenie polityczne, a zatem i geopolityczne, a ścisły podział na sferę polityczną i niepolityczną jest iluzją. Dlatego ważne jest nie tylko badanie wyobrażeń geopolitycznych elit, ale też politycznych dyskursów przeciętnych ludzi, w codziennym życiu. W sumie wielu badaczy z kręgu geopolityki krytycznej nie doceniało prac badaczek geografii i geopolityki feministycznej, choć deklarowało swój krytycyzm wobec androcentrycznego spojrzenia na politykę [Kuus 2010: 19–20; Klin 2013: 224]. Są to zarzuty po części zaskakujące: większość badaczek geografii i geopolityki feministycznej wywodzi się z bogatych, dobrze wykształconych elit państw zachodnich, głównie z USA. W wielu swoich pracach, mimo niemałych wysiłków i zaprzeczeń, powielają zachodniocentryczny sposób widzenia świata. Dalej, niektóre badania naukowe czy teorie z kręgu geografii lub geopolityki, firmowane szyldem feministycznym, trudno uznać za poważne⁴.

Geografia feministyczna otwarcie bierze pod uwagę społecznie kreowaną rolę płci kulturowej i wyraża dążenie od zmniejszenia nierówności w tym zakresie oraz poprzez społeczną zmianę osiągnięcie pełnej równości kobiet i mężczyzn. Jej szczególnym zadaniem jest badanie wpływu czynników geograficznych i kulturowych na kształtowanie tożsamości oraz ról społecznych kobiet i mężczyzn, a także relacja odwrotna [Dikshit 2006: 263]. Dla geografii feministycznej dominantą relacji między człowiekiem a przestrzenią jest kultura patriarchalna. Z tej perspektywy kwestionuje się nierówność i codzienne upośledzenie kobiet, które nazywa się androcentryczną „geografią wykluczenia”, opartą na męskiej dominacji w polityce, administracji, gospodarce i nauce. Zatem dokonuje dekonstrukcji patriarchalnego sposobu postrzegania świata oraz dominacji zachodnich, męskich elit, czyli postkolonializmu i zachodniego imperializmu, które marginalizują i wykluczają inne grupy społeczne, np. kobiety czy ludzi niezachodnich cywilizacji [Moss, Al-Hindi 2008: 3–5; Preston, Ustundag 2005: 220–221].

⁴ Przyznają to po części niektóre badaczki z kręgu geografii feministycznej [Pulido 1997: 12–13].

PRZYDATNOŚĆ ANALIZ FEMINISTYCZNYCH W GEOPOLITYCE

Trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że skoro feminizm jest zjawiskiem wielowymiarowym i trudnym do jednoznacznego, spójnego ujęcia, to podobne cechy wykazuje geopolityka feministyczna. Wyróżnia ją pluralizm podejść i metod badawczych, często sprawiający wrażenie chaosu, ale łączą też pewne elementy kluczowe.

Jedną z twórczyń tego nurtu w badaniach geopolitycznych, Jennifer Hyndman, uważa, iż termin „feminizm” oznacza sposób analizy i politycznej interwencji w niesprawiedliwe i gwałtowne relacje władzy, które bazują na prawdziwych albo odczuwanych różnicach między ludźmi, przede wszystkim związanych z gender [Hyndman 2003: 3]. Geopolityka feministyczna stawia w centrum swoich zainteresowań, podobnie jak geopolityka krytyczna, procesy dominacji i przemocy, narzucania i reprodukcji przez elity w praktykach dyskursywnych ich wizji świata. Jednak równocześnie próbuje wyjść poza ograniczenia geopolityki krytycznej, którą posądza o uleganie męskim stereotypom analizy świata. Czasami można odnieść wrażenie, iż dla niektórych reprezentantek tego nurtu badań geopolitycznych mniej istotne jest, co i jak się bada, a ważniejsze, jaką płcią naukowiec reprezentuje. Zwolennicy feministycznego podejścia w geopolityce przekonują, iż afeministyczna analiza globalnej polityki i ekonomii jest płytka i dyskryminuje kobiety oraz reprodukuje nierówności w traktowaniu płci. Równocześnie próbują zademonstrować, że kobiecość stanowi jeden z kluczowych i niedocenianych czynników globalnej władzy.

Punktem wyjścia opartych na analizie dyskursu badań geopolitycznych jest człowiek, jego płć kulturowa, a nie zdominowane przez mężczyzn: imperium, państwo czy naród. Geopolityka feministyczna dowodzi, iż analiza patriarchy, który był i jest podstawą ucisku, prześladowań i dyskryminacji kobiet, ma służyć przede wszystkim zwróceniu uwagi na miejsce w globalnej przestrzeni grup potencjalnie wykluczonych i marginalizowanych, wśród których szczególne miejsce zajmuje połowa ludzkości – kobiety. Pragnie wykazywać i wyjaśniać, w jaki sposób funkcjonowanie międzynarodowego systemu politycznego i gospodarczego tworzy i podkreśla upośledzoną pozycję pewnych grup społecznych. Wiele uwagi badacze poświęcają też sprzeciwowi i walce grup dyskryminowanych czy wykluczonych o uznanie, równość, bezpieczeństwo [Dowler, Sharp 2001: 165–176].

Dlatego typowa dla geopolityki feministycznej koncentracja na problemie ekskluzji spowodowała włączenie do analiz geopolitycznych wielu nowych aktorów i liczne badania z perspektywy sub- i transpaństwowej, czyli wyjście poza typową dla tradycyjnej geopolityki koncentrację na sile państwa oraz na rywalizacji między mocarstwami. Zatem feministyczny nurt w geopolityce, jak i cała szkoła geopolityki krytycznej, uznaje wielowymiarową i policentryczną hierarchię władzy, wpływów, bezpieczeństwa w świecie oraz przenikanie się jej na różnych poziomach: od lokalnego do globalnego.

Warto zasygnalizować, że w związku z tym geopolityka feministyczna stara się zwrócić uwagę na konieczność modyfikacji bardzo ważnego dla stosunków mię-

dzynarodowych i geopolityki pojęcia bezpieczeństwa, które do tej pory wiązało się zasadniczo z państwem narodowym, czyli odwoływało się do siły armii, stabilności instytucji państwa, stanu gospodarki itd. Nurt feministyczny uważa takie rozumienia za wąskie, związane z męską dominacją w polityce i w gospodarce, z przemocą i wojną, co zawsze powoduje silne zjawiska ekskluzji. Przykładem mogą być badania Jennifer Hyndman, jednej z czołowych przedstawicielek geopolityki feministycznej, nad bezpieczeństwem USA po terrorystycznych atakach z 11 września 2001 roku. Trudno znaleźć w nich jakieś nowe ustalenia, natomiast ciekawa, feministyczna i mocno lewicowa, jest warstwa interpretacyjna. W jej ocenie po 11 września Waszyngton narzucił swojej polityce zagranicznej manichejski styl narracji „albo-albo”: kto nie z nami, ten przeciw nam. Prezydent G. Bush w warstwie dyskursu oraz w praktyce skupił się na interesie amerykańskich męskich, konserwatywnych, białych elit, które dążyły do wzmacniania dominacji USA w świecie. Symbolem stała się wspierana przez zastraszonych zamachami Amerykanów wojna z terroryzmem, co stało się też pretekstem do przemocy i agresji na Afganistan i Irak. Dlatego do tysięcy niewinnych, cywilnych ofiar ataków terrorystycznych w USA doszły tysiące cywilów zabitych bezkarnie przez wojska amerykańskie i sojusznicze, zaś miliony ludzi dyskryminowano i pozbawiono bezpieczeństwa egzystencji, naznaczono strachem, cierpieniem i głodem. Równocześnie władze amerykańskie szermowały fałszywymi hasłami demokratyzacji oraz kulturowej i ekonomicznej modernizacji okupowanych państw, które miały też poprawić położenie milionów kobiet. Tymczasem w praktyce wojna wzmacnia męską dominację nad kobietami. Prawdziwe intencje tego rodzaju polityki obnażał, według J. Hyndman, fakt, że w imię tej samej wojny z terroryzmem USA aktywnie wspierały takie państwa, jak Arabia Saudyjska, Kuwejt czy Pakistan, gdzie patriarchalne społeczeństwo i państwo dyskryminuje czy wręcz wyklucza kobiety z życia publicznego [Hyndman 2003: 5–11].

Geopolityka feministyczna uważa, że trzeba radykalnie zmodyfikować dotychczasowe definiowanie bezpieczeństwa, albowiem pragnie zbadać, jak rzeczywiste poczucie bezpieczeństwa ludzi (*human security*) wpływa na procesy geopolityczne. Uznaje prymat indywidualnego bezpieczeństwa ludzi nad bezpieczeństwem zbiorowym, zwłaszcza tak nadużywanym przez władze, jak bezpieczeństwo państwa czy narodu. Konkretniej studiuje się codzienną praktykę egzystencji i zagrożenia dla ludzi prześladowanych, dyskryminowanych czy wykluczonych, np. uchodźców, migrantów, azylantów, osób często pozbawianych dostępu do pożywienia, wody, edukacji, opieki zdrowotnej, a także doświadczających przemocy motywowanej religijnie, politycznie, wynikającej z seksizmu czy rasizmu. Wydaje się jednak, że geografia i geopolityka feministyczna analizuje te problemy za szeroko, jako sposób kontestacji i redefinicji dotychczas badanych teorii i analiz geopolitycznych. Trudno je uznać bez zastrzeżeń za badania odnoszące się do stosunków międzynarodowych czy geopolityki.

Badania nad każdą z grup dyskryminowanych dowodzą, że ich doświadczenia ekskluzji uświadamiają złożoność i rozległość pojęcia bezpieczeństwa – od problemów egzystencjalnych do finansowych czy intelektualnych. Wiąże się z tym także

wspomniany wyżej nacisk na badania niepaństwowych aktorów geopolitycznych, których bezpieczeństwo staje się jednym z najważniejszych obszarów penetracji naukowej. W tym wypadku badania mają ukazać, z perspektywy człowieka, zróżnicowane społeczne konsekwencje istniejących globalnych układów geopolitycznych, w których rywalizacja między mocarstwami często przynosi cierpienia i przemoc konkretnym osobom czy grupom społecznym. Dlatego geopolityka feministyczna podkreśla w nowej analizie problemów bezpieczeństwa znaczenie związanych z kobiecością takich cech, jak otwartość, zrozumienie, solidarność i pomoc dla innych oraz upośledzonych. Akcentuje też kluczową rolę negocjacji, dialogu i kompromisu w relacjach międzynarodowych jako alternatywy dla typowo męskiego dążenia do pokonania przeciwnika, przemocy i wojny, które spotykają się ze sprzeciwem większości kobiet. W każdym razie cechy przypisywane kobiecości ograniczają możliwość reprodukcji powiązanej z męską dominacją klasycznej *Machtpolitik* [Massaro, Williams 2013: 4, 7–8].

Według wielu ocen to geopolityka feministyczna najlepiej dostosowuje agendę życia codziennego ludzi do polityki. Jednak w odniesieniu do geopolityki odwołanie się do relacji intymnych, prywatnych, szczególnie emocjonalnych stawia pod znakiem zapytania użyteczność dotychczasowego dorobku teoretycznego. Badaczki feministyczne twierdzą, że znaczenie tego dorobku opierało się na uznaniu tego, że mężczyźni jako ludzie racjonalni, pragmatyczni, poważni dużo lepiej niż emocjonalne i niestałe kobiety nadają się do badań geopolitycznych. Teraz ma to ulec zmianie.

Stąd próba stworzenia nowej, niejasnej „geopolityki emocji”, opartej na ścisłym związku między codziennym życiem a geopolityką, na badaniu, jak w dyskursie strach, upokorzenie, nienawiść, rozpacz, nadzieja, solidarność, a nie tylko mierzalne czynniki potęgi, łączą geopolitykę z codziennym życiem [Moisi 2012: 56–57]. Przecież emocje niewątpliwie kształtują ludzkie postawy oraz zdolności do reagowania w określonych sytuacjach, do wykorzystywania czynników geograficznych, ekonomicznych czy kulturowych w polityce. Problem w tym, jak zdefiniować i badać zjawisko niemierzalne i czy to ma jeszcze coś wspólnego z geopolityką.

Jednak według Dominique’a Moisi można je analizować drogą stworzenia kartografii emocji, która polegałaby na łączeniu „elementów tak różnorodnych jak sondaże opinii publicznej [...], oświadczenia przywódców politycznych oraz wytwory kulturowe, takie jak filmy, sztuki teatralne i książki. Szczególne znaczenie należy przypisać architekturze, jako że jest ona świadomą przestrzenną autoprezentacją społeczeństwa w danym czasie” [Moisi 2012: 37]. Trudno wyobrazić sobie sprawne badanie tak niespójnych ze sobą i trudnych do kwantyfikacji elementów. Inne metody odwołują się do skalowania poczucia lęku, upokorzenia czy ryzyka w odniesieniu do poszczególnych grup społecznych, a w szczególnej mierze ludzi i środowisk doświadczających ekskluzji. Jednak są to związki fragmentaryczne, kruche, niestabilne, dynamiczne, niezwykle skomplikowane, trudne do modelowania, ale rzekomo otwierające drogę do politycznego wykorzystywania geografii codziennego życia. Zadaniem badaczy będzie rozpoznać, jakie możliwości politycznego działania otwierają lub zamykają

określone relacje między geopolityką a emocjami i życiem codziennym [Massaro, Williams 2013: 5].

Pewną ilustracją takiego sposobu myślenia mogą być badania feministyczne nad zakrywaniem twarzy i ciała przez kobiety w społeczeństwach islamskich, gdzie dominuje patriarchy. Z jednej strony, zasłona stanowi wyraźny zewnętrzny wyraz ucisku kobiet i wyższości mężczyzn, z drugiej strony, jest w tych społeczeństwach swego rodzaju gwarancją bezpieczeństwa, zmniejszającą lęk i upokorzenie kobiet w wyjściu poza sferę prywatną. Zatem bez tej zasłony kobiety byłyby wyłączone z życia publicznego, a tylko ich obecność w przestrzeni publicznej i wpływ na sprawy społeczeństwa daje szansę na większe zrozumienia dla ich problemów i ograniczenie dyskryminacji.

Przykładem zmian mogą być coraz większe wpływy i mobilność młodego pokolenia kobiet w Turcji (ale na przykładzie wielkiego miasta – Stambułu), wyzwalających się z poczucia lęku, upokorzenia i podległości mężczyznom, zrzucających zasłonę z twarzy i z ciała, chętniej udzielających się publicznie i politycznie, organizujących się w obronie własnych praw, głosujących w wyborach, próbujących osłabić patriarchalne islamskie wzorce religijne. Na tej stosunkowo powszechnej w wielu społeczeństwach islamskich symbolicznej części kobiecej garderoby można pokazać złożoność kryjących się za nią wyborów kulturowych, ale już z dużą wątpliwością geopolitycznych. Dlatego takie analizowanie problemów geopolitycznych wymaga, według badaczy feministycznych, innego spojrzenia na mapę świata, czyli używania mało precyzyjnej i pozbawionej naukowych podstaw „wyobraźni feministycznej”, przeniesienia problemu płci, lęku, dyskryminacji i ekskluzji na teren polityczny, żeby w ten sposób zakreślić nowe podziały społeczne i geopolityczne [Secor 2001: 191–211].

Badacze z kręgu geopolityki feministycznej, zgodnie z przesłaniem geopolityki krytycznej, dowodzą, iż kwestie wykluczenia czy dyskryminacji przekraczają politycznie i prawnie dotychczasową przestrzeń narodową i państwową. Najbardziej widocznym tego przejawem są problemy migracji i uchodźstwa, a szczególnie zapewnienia tym ludziom bezpieczeństwa i pomocy. Badania feministyczne przenoszą powyższe problemy w przestrzeń geopolityczną, władzy, nacjonalizmu, interwencji humanitarnych, opartych na skomplikowanych relacjach rasowych, kulturowych i genderowych. Widać tę perspektywę choćby w odniesieniu do różnic między bogatą Północą, pożądaną jako cel przez wielu migrantów, która broni się przed masową migracją traktowaną jako zagrożenie dla stabilności i dobrobytu, a biednym i rozdartym konfliktami Południem. W tym przypadku rysuje się konflikt między bezpieczeństwem państw Zachodu a prawami ludzi wykluczonych, co rodzi dla nich często dramatyczne konsekwencje. Przykładem studiów w konwencji geopolityki feministycznej mogą być badania nad pomocą dla uchodźców czy swego rodzaju „polityką humanitarną” w skali świata. Bardziej szczegółową kwestią wydają się badania nad przenikaniem nielegalnych imigrantów przez granicę USA z Meksykiem oraz nad ich lękiem, wyzyskiem, dyskryminacją i gwałceniem praw człowieka w ojczyźnie Jerzego Waszyngtona [zob. Hyndman, Giles 2011: 361–379].

PODSUMOWANIE

Geopolityka feministyczna staje się nurtem wzbogacającym współczesną geopolitykę o nowe problemy, ale jeśli idzie o ocenę rezultatów jej badań, trzeba zachować dużą ostrożność. Zapewne wartościowe było zastosowanie feministycznej analizy dyskursu do ponownego odczytania i krytyki klasycznych teorii geopolitycznych, albowiem kluczem do penetracji naukowej czyni ona kwestie pozornie apolityczne, które lekceważono przez wiele dekad w dotychczasowej geopolityce. Podejście to wskazuje, że w różnych aspektach geopolityki w dyskursie są reprodukowane hegemoniczne wzorce płciowe i kulturowe, przede wszystkim związane z męską dominacją. Feministki twierdzą, że bez uwzględnienia tego zjawiska trudno badać współczesne relacje geopolityczne na poziomie państwowym, regionalnym czy globalnym [zob. Hyndman 2001: 210–222]. Nie wydaje się to poglądem dominującym we współczesnych badaniach geopolitycznych: wpływ gender nie może być uważany za najważniejszy ani tym bardziej za jedyny, który oddziałuje na społecznie konstruowane relacje między przestrzenią a polityką.

Geopolityce feministycznej można przypisać trzy kierunki modyfikacji badań geopolitycznych:

1. Zwrócenie szczególnej uwagi na znaczenie aktorów sub- i transpaństwowych i odejście od stawiania w centrum badań państwa narodowego. Stąd również kwestionowanie koncentracji badań na bezpieczeństwie narodowym i zwrócenie większej uwagi na problem bezpieczeństwa jednostki i jego praw (*human security*);
2. Nowe zakreślenie granic podziału na przestrzeń publiczną i prywatną w skali globalnej (to, co prywatne, czyli płeć, ciało, emocje z tym związane, staje się geopolityczne);
3. Zastosowanie problemów globalnych migracji do analiz geopolitycznej mobilności i podległości, a więc do interpretowania globalnego podziału władzy [Potulski 2011: 105–106].

Trudno jednak uznać geopolitykę feministyczną za alternatywną teorię geopolityczną albo za próbę zarysowania innych podstaw porządku globalnego. Wydaje się bowiem, iż największą słabością feministycznego podejścia w geopolityce jest mętność i trudność metodologiczna w sformułowaniu szerszych prawidłowości badawczych. Wystarczy przywołać sygnalizowane w tym tekście próby oparcia niektórych badań na tak niejasnych kategoriach, jak „geopolityka emocji” czy „wyobrażenia feministyczna”. Przeciwnicy tej metody badań zwracają uwagę na miałość feministycznych rozważań teoretycznych, nadmierną skłonność do zastępowania procesu badawczego luźnymi rozważaniami i sloganami na temat roli płci w geografii, geopolityce czy w stosunkach międzynarodowych. Absolutyzowanie roli płci, ignorowanie bądź lekceważenie innych czynników politycznych, ekonomicznych czy geograficznych stanowi swego rodzaju determinizm płciowy, nie pozwala widzieć szerszego kontekstu wielu teorii i procesów geopolitycznych. Z kolei często przewrażliwieni na punkcie krytyki ba-

dacze feministyczni (głównie kobiety) uważają każdy jej przejaw za seksizm i chęć marginalizowania roli kobiet w świecie i w nauce, paraliżując dyskusję, niezbędną dla rozwoju nauki [Dyduch, Milkiewicz, Rzeszółko 2006: 89].

Stąd nowe pokolenie badaczy posługujących się metodą feministyczną wyraźnie odchodzi od prób sformułowania abstrakcyjnej teorii dotyczącej badań geopolitycznych, a skupia się na analizie konkretnych kontekstów, teorii i znaczeń geopolitycznych, dokonując ich dekonstrukcji i ponownej interpretacji. Zatem dotyczy to studiów o zasięgu mikro- i mezo- (często *case study*) oraz zdecydowanie bardziej badań empirycznych niż teoretycznych.

BIBLIOGRAFIA

- Agnew, J. 2013. *The Origins of Critical Geopolitics*, https://www.academia.edu/1870474/The_Origins_of_Critical_Geopolitics_forthcoming_in_Dodds_et_al_edds_Ashgate_Research_Companion_to_Critical_Geopolitics_2013 (dostęp 07.08.2014).
- Dikshit, R. D. 2006. *Geographical Thought: A Contextual History of Ideas*, Prentice-Hall of India Private Limited New Delhi.
- Dodds, K., Kuus, M., Sharp, J. 2013. *Introduction: Geopolitics and its Critics*, <https://www.ashgate.com/pdf/SamplePages/Ashgate-Research-Companion-to-Critical-Geopolitics-Intro.pdf> (dostęp 28.06.2014).
- Dowler, L., Sharp, J. 2001. *A Feminist Geopolitics?* „Space and Polity”, nr 5.
- Dyduch, J., Milkiewicz P., Rzeszółko, S. 2006. *Krytyczne wprowadzenie do teorii stosunków międzynarodowych*, Oficyna Wydawnicza Arboretum, Wrocław.
- Flint, C. 2008. *Wstęp do geopolityki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Foucault, M. 1993. *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, Wydawnictwo Fundacji Aletheia, Warszawa.
- Hyndman, J. 2001. *Towards a feministic geopolitics*, „The Canadian Geographer”, vol. 45, nr 2.
- Hyndman, J. 2003. *Beyond Either/Or. A Feminist Analysis of the September 11th*, <http://www.acme-journal.org/vol2/Hyndman.pdf>, (dostęp 01.05.2014).
- Hyndman, J., Giles, W. 2011. *Waiting for what? The feminization of asylum in protracted situations*, „Gender, Place and Culture: A Journal of Feminist Geography”, nr 18.
- Jackson, R., Sorensen, R. 2006. *Wprowadzenie do stosunków międzynarodowych. Teorie i kierunki badawcze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Klin, T. 2013. *Geopolityka pozimnowojenna*, [w:] *Geopolityka*, A. Dybczyński (red.), Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2013.
- Krakowiak, T. 2008. *Analiza dyskursu – próba nakreślenia pola badawczego*, [w:] *Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii*, A. Horolets (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Kuus, M. 2010. *Critical Geopolitics*, University of British Columbia http://www.isacomps.com/info/samples/criticalgeopolitics_sample.pdf, (dostęp 02.05.2014).
- Moïsi, D. 2012. *Geopolityka emocji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Massaro, V., Williams, J. 2013. *Feminist Geopolitics: Redefining the Geopolitical, Complicating (In) Security*, https://www.academia.edu/3113652/Feminist_Geopolitics_Redefining_the_Geopolitical_Complicating_In_Security (dostęp 23.04.2014).
- Moss, P., Al-Hindi, K. F. 2008. *Feminisms, Geographies, Knowledges*, [w:] *Feminisms in Geography. Rethinking, Space, Place and Knowledge*, P. Moss, K. F. Al-Hindi (eds.), Rowman and Littlefield, Lanham.

- Potulski, J. 2010a. *Geopolityka jako krytyka społeczna*, [w:] *Geopolityka. Elementy teorii, wybrane metody i badania*, Z. Lach, J. Wendt (red.), Instytut Geopolityki, Częstochowa.
- Potulski, J. 2010b. *Geopolityka w świecie ponowoczesnym*, Instytut Geopolityki, Częstochowa.
- Potulski, J. 2010c. *Wprowadzenie do geopolityki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.
- Potulski, J. 2011. *Perspektywa feministyczna w geopolityce – geopolityka feministyczna*, „Przegląd Geopolityczny”, nr 3.
- Preston, V., Ustundag, E. 2005. *Feminist Geographies of the „City”*, [w:] *A Companion to Feminist Geography*, L. Nelson, J. Seager (red.), Blackwell Publishing Ltd., Malden–Oxford–Carlton.
- Pulido, L. 1997. *Community, Place, and Identity*, [w:] *Thresholds in Feminist Geography. Difference, Methodology, Representation*, J. P. Jones, H. J. Nast, S. M. Roberts (red.), Rowman and Littlefield Lanham.
- Secor, A. 2001. *Toward a Feminist Counter-geopolitics: Gender, Space and Islamist Politics in Istanbul*, „Space and Polity”, nr 5.
- Tomanek, P. 2008. *O swoistości socjologicznej analizy dyskursu*, [w:] *Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii*, A. Horolets (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Tong, R. P. 2002. *Mysł feministyczna. Wprowadzenie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Tvete, S. 2013. *Feminist Geopolitics: Accountable IR*, <http://www.internalvoices.org/themes/topic-in-focus/gender-equality/item/121-feminist-geopolitics-accountable-ir> (dostęp 23.04.2014).

ABSTRACT

Critical geopolitics deals with the deconstruction and analysis of texts and speeches associated with elites of international politics. It shows us how the world and its geographies are formed and shaped by discourse, as well as how discourse is shaped by the world. Feminist geopolitics goes further. It derives from critical geopolitics, but the most apparent difference is that it completely changes the scales of political analysis, away from the masculine discourse of states and international relations. Feminist geopolitics shifts the focus of international politics from state security to human security, and renders traditionally marginalised groups political actors, for example on discriminated women, refugees, social movements.

Keywords: geopolitics, gender, critical geopolitics, feminist geography, feminist geopolitics

BIOGRAFIA

Jarosław Macała, historyk i politolog, profesor w Instytucie Politologii Uniwersytetu Zielonogórskiego; e-mail: jarekm@o2.pl